

## Pomniki przyrody

### Aleja lipowa w Choroni



*Gościu, siądź pod mym liściem, a odpocznij sobie!  
Nie dójdzie cię tu słońce, przyrzekam ja tobie,  
Choć się nawysszej wzbije, a proste promienie  
Ściągną pod swoje drzewa rozstrzelane cienie.  
Tu zawsze chłodne wiatry z pola zawiewają,  
Tu słowicy, tu szpacy wdzięcznie narzekają.  
Z mego wonnego kwiatu pracowite pszczoły  
Biorą miód, który potym szlachci pańskie stoły.  
A ja swym cichym szeptem sprawić umiem snadnie,  
Że człowiekowi łatwo słodki sen przypadnie.  
Jabłek wprawdzie nie rodzę, lecz mię pan tak kładzie  
Jako szczep najłódniejszy w hesperyskim sadzie.*

Jan Kochanowski  
fraszka "Na lipę"

Spokój, ciszę, piękno przyrody chłonąć można w alei lipowej, biegnącej w pobliżu dawnego zespołu dworskiego w Choroni, od ul. Partyzantów do ul. Częstochowskiej. W jej ciągu rośnie 27 lip, pochodzących z XVII w. Aleja prezentuje się szczególnie pięknie wiosną i jesienią, a w okresie letnim tworzy naturalny szpaler. To w tym miejscu doznać można w najczulszy sposób dobroczynnego wpływu przyrody na ludzką psychikę. Dobrze jest się wyrwać od zgiełku miasta i odpocząć w ciszy lipowych chorońskich konarów